

Sufferyński kazetlan. Mowa.. 8. gbris 1763.

M O W A

J. W. J. M. P. S. SUFFICZYŃSKIEGO Kasetlana
Czerkatego, mowa na Radzie Warszawskiej
u J. N. X. J. M. P. PRYMASA,
d. 8. gbris 1763.

Tajnie Obitajomy. Mówi Ksiądz PRYMASIE,
Przewierny Synu.



Nie możę być szejcei wyrobieni jako nie-
chronowim byjocyi prawom, czecy co-
toicy nad Hmą mniocoworo Krola
wipolcowym z Krolstwem y Przeswie-
tym Senatom y mnie udelewać
przyorady miedziowym zalem. Boć ta jest proci zewog-
trznego nalezienia wewnetrza każdego Obywatla cnoti,
zwygym utracowanie, umosyć ebakteranie czynić
Monsiende.

Luce gdy waz Opuznosć Wzrochmocnego Boga za
foscę znu natzego na mityku Troja J. O. W. X. Miosc wy-
flawc mowle, miascego wybita madwie, przetoma ro-
licznosc, Bogowyma gniewosc, a ludem zawsze ku O-
czyrnie y Jozom publicznym miasc, niewatoliwie czui
nam powag radzicie, o skutecznosci tego wzywanego
uczalobisc, co fosc tam niezly y przyklo dobro wyog-
gi Ouzrny. Do czego z nas pierzeczilow tego try-
nawalnego zamierenie powadzić zwykle, naylicznie
zniekier mowgo wywarapodogowanu z yzylpato-
mane za Puzna ulamie zozrny.

Ca de pierzeczilow Puznie. Miazgale, d. 11. gbris 1763.
Gazde y zachowawie wewnetrzny Puzny, w 1763. J. O. J. M. P. S. SUFFICZYŃSKIEGO Kasetlana
J. O. J. M. P. S. SUFFICZYŃSKIEGO Kasetlana
przetomosc petra w 1763. J. O. J. M. P. S. SUFFICZYŃSKIEGO Kasetlana
pt. Wawozu Barczanin ulamie zozrny, w 1763. J. O. J. M. P. S. SUFFICZYŃSKIEGO Kasetlana
d. 11. gbris 1763. J. O. J. M. P. S. SUFFICZYŃSKIEGO Kasetlana
Luce y wewnetrzny bylamie zozrny. Do czego



6030



4938

M O W A

J. W. J. M. c. Pana SUFFCZYNSKIEGO Kasztelana
Czerkaskiego, miana na Radzie Warszawskiej
u J. O. Xcia JMci PRYMASA ,
die 8. 9bris 1763.

*Jaśnie Oświecony Mści Xigze PRYMASIE ;
Prześwietny Senacie.*



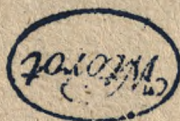
nie już nad śmierci wyrokiem jako nieuchronnym żyjących prawem, rzeczywistej nad stratą miłościwego Króla współczesnym z Królestwem y Prześwietnym Senatem y mnie ubolewać przynależy nieutulonym żalem. Boć ta jest procz zewnętrznego nateżenia wewnętrzna każdego Obywatela cnota, żyjącym uszanowanie, umarłym obżałowanie czynić Monarchow.

Lecz gdy nam Opatrzność Wszechmocnego Boga za folgę zalu naszego na mieyscu Tronu J. O. W. X. Mość wystawić raczyła, mającego wysoką mądrość, przezorną roztropność, Bogomyślną gorliwość, a szczerą zawsze ku Oyczyźnie y dobru publicznym miłość, niewątpliwie czyni nam pewną nadzieję, o skutecznym tego wszystkiego udziałaniach, co stan terażniejszy y przyszłe dobro wyciąga Oyczyzny. Do czego że nas z pierzeństwa swego Prymacyalnego zbawiennie prowadzić zwykłeś, naygłębsze z mieysca moiego wyrażam podziękowanie, z przyłączeniem na Punkta zdania moiego.

Co dopierszszego Punktu: Względem bezpieczeństwa Granic y zachowania wewnętrznego Pokoju, czuła zawsze J. O. JMci Pana Krakowskiego nieśmiertelney Sławy Wodza przezorność potrafi wraz z J. W. W. Kolegami swemi Obojga Narodow Hetmanami użyć szkodkow przez ktoreby podług wydośćarczających sił nayprzyzwoiciej bezpieczeństwa Granic y wewnętrzny był utrzymany Pokoy. Do czego



(1)



wy-

4938

XVIII. 3. 15



wykonanie Prawa JMćPP. Starostom Grodowym y pogranicznym, ażeby zalecone y przypomniane było, dopraszam się. Zaś co do zewnętrznego bezpieczeństwa, iako moc y liczba Woyskowa potrzebna, tak godziłoby się w Uniwersałach Woiewodztwom zalecić sposoby zmocnienia y pomnożenia sił Rzpltey.

Co do drugiego Punktu: Wyślanie Posłów życzyćbyśmy iednostaynie powinni, tak dla wykonania zwykłej ludzkości, iako y dla okazania powinney ku Monarchom swoim przychylności. Ktorem JMć PP. Posłom proporcjonalne odległości Kraiu y wielkości podróży wyznaczone by były summy, za rzecz potrzebną sądzę. Są u Sukcessorow przeszłych JMćPP. Podskarbach summy, tychby zażyć należało dawszy moc J. W. Podskarbiemu odebrania onych, nie obciążając Prowentu publicznego, ile w tym czasie na wielorakie expensa potrzebnego, ale tych summ odebranie za zupełnym wszech Stanow Rzpltey konsensem nastąpić może pod czas Seymu.

Co do trzeciego Punktu: Są Prawa ubezpieczające Urząd Podskarbstwa y Skarb Koronny, te będą twierdzą y ucalemieniem, iest y Milicya Skarbowa, tey może zażyć J. W. Podskarbi dla ubezpieczenia wszelkiego prowentu, a w potrzebie władza J. O. JMći Pana Krakowskiego Hetmana W. Koronnego będzie Woyskiem posilkująca. Obligować zaś JWW. Podskarbach oboyg Narodow należy, o oddalenie wszystkich takowych Osob, ktorych Prawo mieć zakazuie, na Komorach, Cłach, Zupach y Ekonomiach, a tamże mieścić podług ustaw y Praw naszych Rodowitą Szlachtę, a to będzie naypewniejszym ubezpieczeniem Skarbu publicznego.

Co do czwartego Punktu: Sama sfluszność, należytość y pobożność po nas wyciąga, ażebyśmy na pomoc Duszy tak Swiętobliwego Krola nieśli do BOGA ofiary, więc o Exekwie iako nayprędzse przyzwoite Monarchom, y o wyznaczenie na nich z Skarbu Koronnego summy, łączę się z Radą Prześwietnego Senatu.

Co



Co do piątego y szóstego Punktu: Wyznaczenie Seymikow Ante-Konwokacyjnych y Seymu *Convocationis*, zupełney woli J. O. W. Xcey Mści oddaie, lecz mniemam iż czas nayprzyzwoitszy Seymikom pierwszych Dni Lutego, a Seymowi po Wielkiej-Nocy w Maiu, iakiby zaś zamierzyć czas do kontynuowania Seymu, informuię się z dawnych Praw y zwyczajau, iż bywał Szescio Niedzielny, zdaiemi się y teraz takoweż wyznaczenie Czasu, ażeby zgromadzone Stany, tym więcej miały sposobności ułożenia Materyi y zniesienia się skutecznego, im więcej zachodzi Rzpltey wymagających potrzeb. Jle gdy na tym Seymie będzie należało weyrzeć w poprawę Praw, cale z kluby y obrębu wypadłych, exorbitancyi wszystkich y ułożenie *Pactorum Conventorum*. Mowić na ten czas śmiało y bezpiecznie, o Kandydatach Staro-Polska cnota, wolność y odwaga pozwala. Boiaźnią ani podłością niezarażony umysł wątpić y desperować niekaze, o wolnych sentymentach Szlacheckich, ani o meśtwie y waleczności. Ich przykładem sławnych po śmierci Króla Stefana Polakow. Nie tego ktorego intrygi y potęga Sąsiedzka, ale ktorego BOG y upodobanie wolnego Narodu mieć życzyło. Utrzymali Polacy odważni Zamoyski, Zołkiewski, y niczym Mężowie inni niestrwożeni. Ten Sam BOG y teraz, taż wolność y Oyczyzna, też Narody, toż plemie cnych Polakow, y nieodrodni Orła Polskiego Synowie przy iedności y zgodzie mocą Wszehmocnego Boga wsparci, wszelakie przekonac mogą y zwyciężyć przeciwności.

Co do siódmego y osmego Punktu: Ten siódmy Punkt cały mający w sobie dawnych Praw istotę, zdaie mi się by był cały zawarty y położony w Uniwersałach Konwokacyjnych Seymikow, z dołożeniem wynalezienia sposobow lustrowania Starostw żadnego podatku nieimportuiących y innych wszystkich, także konskrypcyi Zydow wszystkich dla ułożenia sprawiedliwego Podatku na przyszłym Seymie. Co do ubezpieczenia Obrad publicznych, iedneż są wemnie od pierwiastkow moich w Senacie życzenia, niech

(2)

bę-



❧ ❧ ❧

będzie między Bracią prawdziwa miłość, między Stanami zupełna jedność y konfidencya, u wszystkich wspólne y proste Praw zachowanie y utrzymywanie, dobra publicznego nad prywatę przekładanie, ile w tym Stanie w którym na niczym bardziey Oyczyźnie, iako na iednomyślności Obywatelow należy, a to gdy nastąpi, chlubić się nieomylnie będziemy, porządkiem Staro-Polskiej cnoty y wolności, a zatym pewnością y skutecznością Obrad uszczęśliwieniem, od Lat 30. bez Seymu, w tym czasie ofierociały Oyczyzny bez Krola.

Sprawiedliwe zaś względy expens nieuchronnych, dla Honoru Narodu w tym y przyszłym czasie pochodzących J. O. Xciu JMci y Ja moim potwierdzam zdaniem.

J. O. JMci Panu Krakowskiemu; J. W. Wojewodzie Kiowskiemu; J. W. Kasztelanowi Kamienieckiemu; Xciu JMci Podstołemu Koronnemu, wydane na publiczną potrzebę summy, trzeba aby był wrocone, sama sfluzność wymaga.

Ofieroceni po łaskawym y dobrotliwym Panie JMśc PP. Dworzanie, s. p. Nayjaśnieyszego Krola, ktorzy podług Prawa służbą zaszczytzeni byli Bracia nasza Szlachta, rekommendują się J. O. W. Xci Mci y Prześwietnego Senatu szczodroblivey hojności, ażeby na wzor praktykowanych zwyczajow po sławnych s. p Krolach, przy swoich zostali pensyach do przyszley Koronacyi day BOZE szczęśliwie obranego Krola.

A na koniec wnoszę głos do Pana zastępow *per quem sceptrum cedunt rursusq; resurgunt*, ażeby w Dziełach następujących dodawał Rady y pomocy, a J. O. W. Xiążęcią Mość w zdrowiu iak naygruntownieyszym utwierdzał w niezamierzone wieki.



XVIII. 3. 15

2440

